**Lakierowanie otwiera nowe możliwości przed podłogami LVT**

**Podłoga winylowa coraz śmielej wkracza do domów Polaków. Wszystko to dzięki doskonałym walorom użytkowym i realistycznym wzorom imitującym efekt naturalnego kamienia czy drewna. Jej zalety odkrywamy na nowo dzięki lekkim i łatwym w montażu płytkom. Pokryte specjalnym lakierem sprawdzą się na podłodze i ścianach w mokrych strefach, takich jak kuchnie, łazienki, a nawet natryski.**

Panele i płytki winylowe śmiało konkurują dziś z laminatami, a nawet glazurą czy kamieniem. Ich miłośnicy przekonują, że są bardziej praktyczne i dodają pomieszczeniom więcej ciepła. W przeciwieństwie do glazury gwarantują komfort akustyczny i długą żywotność. Architekci wnętrz doceniają ich nieskończone możliwość aranżacyjne i mnogość dostępnych wzorów. Glazurnicy chwalą je za komfort pracy, łatwy i szybki montaż, niewielką wagę w porównaniu z płytkami ceramicznymi oraz plastyczność materiału. Wielowarstwowa konstrukcja płytek LVT sprawia, że są odporne na uszkodzenia mechaniczne i działanie promieni słonecznych. Dzięki właściwościom antystatycznym nie przyciągają kurzu. Są więc higieniczne i łatwe do utrzymania w czystości.

Ta długa lista zalet sprawia, że z roku na rok zyskują coraz większe grono zwolenników. Są dziś stosowane w pomieszczeniach użyteczności publicznej, a także w domowych salonach i sypialniach, wypierając trudne niekiedy w pielęgnacji parkiety. Wykorzystanie specjalistycznego nawierzchniowego lakieru **RZ Turbo Protect Plus** otwiera nowe możliwości ich zastosowania – w pomieszczeniach narażonych na wilgoć i bezpośrednie działanie wody.

- *Winylowe płytki dekoracyjne (LVT) to uniwersalna, plastyczna okleina, z którą można robić praktycznie wszystko na ścianach, podłogach, wokół wanny, a nawet w prysznicu. Wyposażeni w ostry nóż z krótkim ostrzem możemy wykonywać perfekcyjne cięcia i tworzyć rozmaite kształty, łuki i zaokrąglenia, które ogranicza wyłącznie nasza wyobraźnia -* mówi **Tomasz Szulc, glazurnik, właściciel renomowanej firmy GLAZURNICTWO Tomasz Szulc***. -* ***Mimo, iż płytka LVT w strefach mokrych musi być zawsze montowana na klej, między płytkami pozostają mikroszczeliny. Lakier wpływa między płytki i uzupełnia je, doskonale zabezpieczając przed wilgocią* i wodą. *Dzięki temu można zamontować wykładzinę nawet pod natryskiem, aplikując lakier minimum dwa razy*** – dodaje.

RZ Turbo Protect Plus jest bardzo wydajny, dzięki dużej zawartości składników stałych. W strefach niemających bezpośredniego kontaktu z wodą wystarczy zastosować jedną warstwę (ok. 100 g/m²), po nałożeniu której tworzy się elastyczna powłoka, długotrwale chroniąca wykładzinę przed uszkodzeniami, ścieraniem, zabrudzeniami i środkami chemicznymi. - ***To szybki i łatwy do zastosowania system, który tworzy matową, niewrażliwą powierzchnię, odporną na obciążenia mechaniczne i chemiczne. Pokryta nim wykładzina zyskuje właściwości antypoślizgowe (DIN 51130). Lakier jest niemal bezwonny, a podłoga może być użytkowana już po 1-2 dniach od polakierowania*** *–* **mówi Marek Nowakowski, manager marki RZ, należącej do koncernu UZIN**. *- Wykładzinę pokrytą lakierem łatwo utrzymuje się w czystości. - Wszelkie zabrudzenia dają się skutecznie usunąć np. przy pomocy środka RZ 181 o działaniu czyszcząco-pielęgnującym – dodaje.*

Lakier **RZ Turbo Protect Plus sprawdza się także przy renowacji intensywnie użytkowanych wykładzin.** Pokryta nim stara i zniszczona wykładzina elastyczna, będzie wyglądała jak nowa.

**- *Lakier nadaje pytkom zupełnie nowy, designerski charakter, ponieważ wydobywa z nich głębię kolorów i nadaje ciekawą, zupełnie matową optykę, dlatego też jestem zdecydowanym zwolennikiem lakierowanie LVT w każdym pomieszczeniu*** – zauważa Tomasz Szulc. Lakier skutecznie zabezpiecza mikroszczeliny między płytkami LVT, a wspomniana matowa optyka chroni przed ich łatwym zarysowaniem **–** pointuje glazurnik. *- Ewentualne drobne zarysowania na ciemnych płytkach można miejscowo usunąć za pomocą preparatu olejowego RZ Refresher, który* ***dzięki specjalnej recepturze wtapia się w istniejącą powierzchnię, nie pozostawiając widocznych śladów*** – rekomenduje Marek Nowakowski.